

## *Problemy bezpieczeństwa antycznego Rzymu*

---

**Abstract. Security problems of ancient Rome.** The purpose of this study is to show the similarities, and even the continuity of some of today's security problems in big cities, and ways to overcome them, beginning from ancient Rome. The Romans saw a number of problems with internal security and tried to solve them both from the legal point of view and systematical one. Thus, the authorities responsible for ensuring the safety and responding to specific threats arose. The biggest problem of the security system of ancient Rome was supplying water to the city and to discharging liquid waste. Thanks to the large responsibility of the authorities, first in the Republican period, later in the Principate, the city of Rome could feel safe.



## Wprowadzenie

Współczesne wyobrażenie o organizacji i funkcjonowaniu antycznego miasta Rzym, z punktu widzenia dzisiejszych pojęć o tamtym świecie, jest w dużej mierze nieprawdziwe. Taki stan rzeczy wynika ze sposobu przekazu informacji. Już starożytni kronikarze, m.in. Tytus Liwiusz, Tacyt, Józef Flawiusz czy Pliniusz Starszy, podobnie jak dzisiejsi dziennikarze, opisywali głównie zdarzenia skandaliczne i szokujące, pomijając zaś te normalne i zwyczajne dla funkcjonowania każdej społeczności. Czytający zaś wyłącznie te przekazy, z perspektywy czasu i z siły przekazanych informacji, będzie miał zniekształcony obraz rzeczywistości. Konieczne zatem jest szukanie innych źródeł informacji i porównywanie ich. Dopiero wówczas obraz opisywanej rzeczywistości będzie w miarę kompletny.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie organizacji systemu bezpieczeństwa miasta Rzym. W tym przypadku przedmiotem zainteresowania jest miasto, nie zaś państwo. Sam termin Rzym najczęściej jest spostrzegany jako synonim wielkiego imperium, które istniało od 754 r. przed Chr. aż do śmierci Justyniana I, tj. do 565 r.<sup>1</sup> Okresem zainteresowania jest przełom republiki i pryncypatu, kiedy to zostały wprowadzone liczne reformy. Powołano nowe instytucje odpowiedzialne za poszczególne sektory bezpieczeństwa miasta<sup>2</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie podobieństwa, a nawet ciągłości niektórych współczesnych problemów bezpieczeństwa wielkich miast oraz sposobów ich rozwiązania, poczynając od antycznego Rzymu. W ten sposób odchodzi się od oświeceniowej koncepcji rozwoju cywilizacji, według której wszystko rozpoczyna się od rewolucji francuskiej<sup>3</sup>. Wielkie antyczne miasta, do których niewątpliwie należy zaliczyć Rzym, musiały przecież w jakiś sposób uporać się z takimi problemami bezpieczeństwa, jak: zaopatrzenie w wodę, odprowadzenie ścieków miejskich, zaopatrzenie w żywność, zwalczanie przestępczości, zwłaszcza zorganizowanej i tłumienie zamieszek społecznych.

Opracowanie tematu zostanie oparte przede wszystkim na źródłach literackich, ale również i prawniczych, pochodzących z tego okresu. Wśród autorów należy wymienić przede wszystkim Cycerona, Swetoniusza, Wi-

1) Ta dychotomia znaczeniowa pojęcia Rzym brała się z faktu, że w owym czasie, dominującym typem państwa była grecka *polis*, czyli każde miasto było odrębnym miastem. Taka forma organizacyjna Rzymu przetrwała do 212r. po Chr., kiedy to cesarz Karakalla nadał obywatelstwo wszystkim mieszkańcom imperium. Tym samym Rzym stał się wyłącznie stolicą imperium.

2) Badania nad rzymskim prawem publicznym cieszą się obecnie coraz większą popularnością. Pokazują one nie tyle ciągłość instytucji czy organizacji państwa, lecz pewne podobieństwo wynikające z powtarzalności wielu problemów społecznych, niezależnie od epoki i rozwoju technologicznego. Zob. A. Baroni (red.), *Amministrare un impero Roma e le sue provincie*, Trento 2007, s. 11 n.

3) Zob. T. Adamczyk, *Korzenie oświeceniowej rewolucji w prawie*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie*, cz. I, pod red. M. Mikołajczyk i inni, Białystok 2010, s. 421.

truwiusza czy Józefa Flawiusza. Cennym źródłem informacji są również inskrypcje, zwłaszcza *lex Tarentiana* i *lex Iritana*.

## Charakterystyka Rzymu na przełomie republiki pryncypatu

Według podania Liwiusza u początków historii Rzymu leży legenda o Romulusie, pierwszym rzymskim królu, który w 754 r. przed Chr. dokonał aktu założenia miasta czy raczej osady. Na podstawie wykopalisk przyjmuje się jednak, że teren ten był zamieszkały dużo wcześniej, a ryt założenia miasta miał charakter raczej symboliczny<sup>4</sup>.

Rozwój Rzymu w pierwszych wiekach był bardzo powolny, chociaż wraz z Tarkwiniuszem Starym, królem etruskim zasiadającym na tronie rzymskim, zostały poszerzone pierwotne granice administracyjne osady o sąsiednie *pagi*, czyli wioski porzrucane na wzgórzach wokół Rzymu, tworząc w ten sposób prawdziwe *urbs*, czyli miasto. Zmienił się również dominujący wówczas typ gospodarki z rolno-towarowej na rzemiosło i handel. Wzrost liczby mieszkańców zrodził konieczność nowego podziału administracyjnego. Nie był to jednak podział terytorialny, tak jak to jest współcześnie, lecz każdy przynależał do określonej grupy społecznej. Stąd Serwusz Tuliusz w VI w. przed Chr. podzielił społeczeństwo na centurie<sup>5</sup>, przyjmując za jego podstawę stan posiadania. Rozwiązanie to zostało przyjęte głównie dla celów wojskowych<sup>6</sup>, później zaś stosowano je również do zwoływania zgromadzeń ludowych (*comitia centuriata*)<sup>7</sup>.

Dalszy dynamiczny rozwój Rzymu związany był z wojnami, a zwłaszcza z wojnami punickimi. Rzym wówczas, stał się centrum ówczesnego świata, i to nie tylko militarnym, ale również handlowym, finansowym czy kulturalnym. Tym samym miasto to przyciągało do siebie ogromne rzesze ludzi szukających nowego miejsca do życia i szans na awans społeczny czy karierę polityczną.

Poszerzanie granic miasta oraz przekształcenie go w światową metropolię było konsekwencją dynamicznego rozwoju demograficznego. Zjawisko to kreowało jednak ciągle nowe problemy typowe dla wielkich skupisk ludności również dzisiaj. Jak wielki był to rozmiar problemów, wystarczy wskazać, że w okresie panowania Oktawiana Augusta Rzym

4) Zob. M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, tłum. J. Schwakopf, t. 1, Warszawa 1992, s. 86.

5) Podział społeczeństwa na centurie zastąpił zasadniczo wcześniejszy podział na kurie. Pod koniec republiki pojawił się jeszcze podział społeczeństwa na trybusy miejskie i wiejskie.

6) Według centurii tworzone poszczególne formacje wojska. Podział społeczeństwa ze względu na cenzus majątkowy był konieczny ze względu na samo uzbrojenie się poborowego. Współcześnie żołnierz idący do wojska uzbrajany jest na koszt państwa.

7) Do kompetencji zgromadzeń centurialnych należało m.in. wybór najważniejszych urzędników w okresie republiki, decydowanie o wojnie i pokoju, tworzenie nowego prawa. Zob. K. Kumanięcki, *Historia Starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1964, s. 320.

liczył ponad 700 tys. mieszkańców, zaś wiek później już ponad milion. Warto dodać, że np. Londyn liczbę miliona mieszkańców osiągnął dopiero w 1801 r. Zaś współczesny Rzym granicę tę przekroczył dopiero w latach trzydziestych XX wieku<sup>8</sup>.

Nakreślona charakterystyka antycznego Rzymu rodzi pytanie o rodzaje istniejących wówczas zagrożeń dla jego bezpieczeństwa. Czy można zatem przenieść współczesne wyobrażenia o bezpieczeństwie do tamtego świata? Chodzi zwłaszcza o rodzaje tych zagrożeń oraz samo poczucie bezpieczeństwa. Wydaje się, że jest niemożliwe proste przeniesienie współczesnych koncepcji i wyobrażeń o bezpieczeństwie. Inne były bowiem potrzeby. Jednak nie da się ukryć licznych podobieństw zachodzących pomiędzy poszczególnymi formami zagrożeń dawniej i dzisiaj. Współczesny wymiar bezpieczeństwa ujmowany jest w dziewięciu wymiarach: politycznym, ekonomicznym, militarnym, publicznym, ekologicznym, informacyjnym, społecznym, kulturowym i religijnym<sup>9</sup>. B. Sitek dodaje jeszcze jeden nowy wymiar, a mianowicie bezpieczeństwo prawne<sup>10</sup>. Ta kwalifikacja całkowicie nie przystaje do rzeczywistości antycznego Rzymu. W jednym należy się zgodzić, że podobnie jak to jest współcześnie, również i wówczas, bezpieczeństwo rozumiano, jako brak lub eliminacja aktualnych lub potencjalnych zagrożeń.

Największe zagrożenia w tamtym okresie to wspomniana już wcześniej kwestia wyżywienia tak ogromnej metropolii, walka z przestępczością, bezpieczeństwo przeciwpożarowe oraz porządek publiczny. Według tych właśnie kategorii zagrożeń zostanie ukazane bezpieczeństwo mieszkańców antycznego Rzymu.

## Aprowizacja miasta

Pojęcie aprowizacja oznacza zaopatrzenie ludności państwa, regionu czy miasta w najbardziej potrzebne artykuły żywnościowe. Takie działania podejmowane są zasadniczo w okresach trudnych, jak głód, wojna, kataklizmy lub w gospodarce regulowanej. Gospodarka wolnorynkowa, zwłaszcza jej mechanizm podaży i popytu, sprawia, że interwencjonizm państwowy jest zbędny. Nawet zapasy strategiczne, w tym żywności, zapewniane są przez prywatne spółki.

8) Zob. A. Giardina (cura), *Roma Antica*, Roma –Bari 2000, s. 92.

9) Zob. W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo narodowe u progu XXI wieku*, Journal of Modern Science. Zeszyty Naukowo-Dydaktyczne, Tom 1/4/2008, Administracja i Bezpieczeństwo, s. 7. O potrzebie poczucia bezpieczeństwa i jego zapewnieniu była mowa już podczas Soboru Watykańskiego II. W konstytucji *Gaudium et spes*, 46 jest mowa o współcześnie palących problemach, m.in.: sprawy małżeństwa i rodziny, kultury ludzkiej, życia gospodarczo- społecznego oraz politycznego, solidarności rodziny ludzkiej i pokoju.

10) Zob. B. Sitek, *Bezpieczeństwo prawne. Nowy poziom bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian*, Józefów 2009, s. 363-378.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w antycznym Rzymie, gdzie interwencjonizm państwowy był konieczny ze względu na niewykształcenie się jeszcze w/w mechanizmów gospodarki wolnorynkowej z jednej strony, zaś z drugiej wymagała tego sytuacja narastającej lawinowo grupy biedoty miejskiej (*plebs urbana*). Politykę gromadzenia zapasów żywności oraz jej rozdzielania określano terminem *frumentatio*. Termin ten oznaczał zarówno gromadzenie zapasów żywności jak i rozdawnictwo ubogim i potrzebującym.

Zaspakajanie potrzeb ludności w pożywienie dokonywało się również poprzez system uczt publicznych organizowanych przez państwo lub organizacje religijne. Z okazji świąt państwowych czy religijnych organizowano uczty (*cenae*), podczas których osoby biedniejsze mogły zaspokoić swoją potrzebę biologiczną<sup>11</sup>. Uczty te były organizowane zarówno przez funkcjonariuszy publicznych jak i przez stowarzyszenia religijne czy osoby prywatne.

Rozdawnictwo żywności lub jej sprzedaż po bardzo niskich cenach osobom ubogim sięga początków republiki. Pierwsze jednak znane nam regulacje prawne w tym zakresie zostały wprowadzone za rządów Grakchów. W 123 r. przed Chr. uchwalona została *lex Sempronia frumentaria*<sup>12</sup>, która wprowadzała comiesięczną sprzedaż taniego zboża ubogiej ludności. W 91 r. przed Chr. uchwalono plebiscyt *lex Livia frumentaria*<sup>13</sup>, w której dokonano obniżenia ceny taniego zboża. Poważane reformy w systemie rozdawnictwa zostały wprowadzone pod koniec republiki. Były one zasadniczo związane z nadmierną liczbą osób korzystających z darmowego rozdawnictwa żywności lub też z nadużyciami. W 460 r. przed Chr. osób uprawnionych do otrzymywania żywności było ok. 320 tys. Stąd Juliusz Cezar na podstawie *lex Iulia frumentaria* podjął próbę redukcji tej liczby do 150 tys. osób<sup>14</sup>. Pomimo tej reformy liczba korzystających uległa zwiększeniu i tak w 5 r. przed Chr. osiągnęła znowu poziom 320 tys. uprawnionych. Stąd August określił sztynną liczbę (*numerus clausus*) 200 tys. uprawnionych w Rzymie do korzystania z pomocy państwa<sup>15</sup>.

Do czasów Oktawiana Augusta urzędnikami odpowiedzialnymi za dystrybucję darmowej żywności lub po niskich cenach byli edylowie. Oktawian zaś wprowadził nowych urzędników odpowiedzialnych za nadzór nad aprowizacją miasta (*cura annonae*), tj. *praefecti frumenti dandi*, czyli prefektów<sup>16</sup>.

Prawo do otrzymania żywności mieli tylko ci mieszkańcy Rzymu, którzy znaleźli się na liście osób uprawnionych. W okresie republi-

11) Zob. B. Sitek, *Lex coloniae Genetivae Iuliae seu Ursonensis i lex Imitana. Ustawy municypalne antycznego Rzymu. Tekst, tłumaczenie i komentarz*, Poznań 2008, s. 172.

12) Cic. *pro Sest.* 48; *de off.* II, 21.

13) Cic. *de dom.* 16.

14) Svet. *Div. Iul.* 41.

15) *Res Gestae* 15, 1-4.

16) Zob. B. Sitek. *Tabula Heraclesnsis (lex Iulia municipalis). Tekst, tłumaczenie, komentarz*, Olsztyn 2006, s. 30 n.

ki, a także później na prowincji, wpisu na taką listę dokonywano na podstawie oświadczeń majątkowych składanych cenzorowi. Listy takie były często ponownie sprawdzane i korygowane (*recensus*)<sup>17</sup>. Osoba uprawniona otrzymywała tabliczkę ołowianą (*tessera frumentaria*), która uprawniała do jednorazowego odbioru zboża. Każda uprawniona rodzina otrzymywała miesięcznie ok. 6 korców pszenicy, tj. 32-35 kg. Ta ilość zboża nie wystarczała jednak na utrzymanie rodziny. Resztę potrzebnej żywności musieli kupować na wolnym rynku. Państwo zatem nie zapewniało pełnego utrzymania.

Przy rozdawnictwie zboża często dochodziło do nadużyć, o których jest mowa w *Tabula Heracleensis*, II 17-19. Naruszenie zasad procedury rozdawnictwa *frumentatio* mogło być dokonane poprzez *dato neue dare iubeto neue sinito*. Termin *dare* oznaczał wydanie przydziału zboża osobie nieuprawnionej, ale niekoniecznie w sposób zawiniony, natomiast termin *dare iubeto* oznaczał świadome polecenie odpowiedzialnego urzędnika wydania przydziału, pomimo braku jakiegokolwiek podstawy. Termin *sinito* pochodzi od czasownika *sinere*, który oznacza 'dozwolić, dopuścić'. W tym przypadku chodziło zapewne o bezpodstawne umieszczenie kogoś na liście osób uprawnionych do *frumentum*<sup>18</sup>.

## Akwedukty i kanalizacja

Kolejnym zadaniem, jakie należało wykonać na rzecz bezpieczeństwa antycznego Rzymu było dostarczenie wody i odbiór ścieków. Zadanie to jest bezpośrednio powiązane z aprowizacją miasta w żywność. Również współcześnie podstawą bezpieczeństwa każdego miasta jest dostarczenie wody. Wodociągi zaś są jednym z najbardziej strzeżonych miejsc w każdym mieście. W antycznym Rzymie kwestie dostarczenia wody do miast rozwiązywano nie poprzez budowanie wodociągów pod ziemią, lecz poprzez naziemne akwedukty. W sumie do Rzymu woda była dostarczana aż 11 akweduktami. Pierwszy z nich zbudowano w 312 r. przed Chr., zaś ostatni za panowania Aleksandra Sewera, stąd nazywał się on *aqua Alexandrina*. W pierwszym wieku przed Chr. istniejące akwedukty mogły dostarczyć do Rzymu nawet ok. 600.000 m<sup>3</sup> wody dziennie.<sup>19</sup> Dla przykładu istniejące obecnie trzy wodociągi warszawskie: centralny, praski i północny mogą maksymalnie dostarczyć ok. 800 tys. m<sup>3</sup> wody dziennie. Realnie dostarcza się wody w wielkości ok. 450 tys. m<sup>3</sup> i jest to wielkość wystarcza-

17) Co pięć lat w Rzymie przeprowadzano spis ludności (*census*), celem nie tylko zbadania liczby mieszkańców, ale również i stopnia ich zamożności. Urzędnikiem odpowiedzialnym za całe to przedsięwzięcie był cenzor. Zob. Tab. Heracl. Ll. 13-16.

18) Zob. B. Sitek, *Ibidem*, s. 30.

19) Zob. A. Gardinia, *op. cit.*, s. 97.

jąca do aglomeracji warszawskiej<sup>20</sup>. Zestawienie tych liczb pokazuje jak dobrze zorganizowana była w tym zakresie infrastruktura miejska.

Woda dostarczana akweduktami była kierowana do łaźni miejskich, budynku senatu, świątyń, innych obiektów użyteczności publicznej, a także używano jej do czyszczenia kanalizacji, do przemysłu, zwłaszcza do produkcji ceramiki i do młynów. Woda była także zużywana przez osoby fizyczne. Bogatsi, za zgodą cesarza mogli nawet doprowadzić wodę do swoich prywatnych posesji. Pozostali zaś mieszkańcy w tym niewolnicy, czerpali wodę ze zbiorników (*lacus*) lub fontann miejskich<sup>21</sup>. Ilość dostarczanej wody ukazuje wielką dbałość rzymian o wodę pitną a także higienę osobistą. Łaźnie miejskie w antycznym Rzymie były powszechnie dostępne, niezależnie od płci czy statusu społecznego. Mogli z niej korzystać tak ludzie wolni, jak niewolnicy czy pelegryni, czyli osoby nieposiadające obywatelstwa rzymskiego. Wstęp do łaźni miejskich był odpłatny. Wielkość tych opłat nie była jednak znacząca.

Organem odpowiedzialnym za akwedukty w okresie republikańskim był cenzor, który z kolei podlegał edyłowi kurulnemu. Urzędnik ten w drodze zamówień publicznych przyznawał opiekę nad akweduktami prywatnym spółkom. Ich obowiązkiem było naprawianie urządzeń, korzyścią zaś było pobieranie opłat za korzystanie z wody. Agrypa za panowania Augusta zmonopolizował aparat urzędniczy i tym samym przejął kontrolę również nad akweduktami. Powołany został nowy urzędnik zwany *curator aquarum*. W ten sposób rozpoczął się monopol państwa nad akweduktami. Pobór wody na cele prywatne odbywał się w drodze udzielanych koncesji czy pozwoleń<sup>22</sup>.

Dostarczanie wody akweduktami do Rzymu musiało być powiązane również z odprowadzeniem nieczystości płynnych. Problem z odprowadzeniem ścieków miejskich dostrzeżony został już w VI w. przed Chr., tj. za panowania ostatnich królów. Zbudowali oni tzw. *Cloaca Maxima* czyli wielki kanał ściekowy, resztki którego zachowały się do naszych czasów. Z czasem powstał cały system kanalizacji publicznej (*cloaca publica*) i prywatnej (*cloaca privata*). Do pierwszego typu kanalizacji zaliczano główne ścieki kanalizacyjne, łącznie z tymi, które służyły do odprowadzania nieczystości rytualnych ze świątyń. Według późnoklasycznego prawnika o imieniu Ulpian, *publicae enim cloacae publicam chram merentur*<sup>23</sup>.

20) Danete pochodzą z 2003r. Nie znalazłem danych nowszych. Wszystkie te trzy ujęcia pokrywają prawie 97% zapotrzebowania Warszawy na wodę. Zob. [http://www.um.warszawa.pl/wydarzenia/studium/pliki/tekst/09\\_infrastruktura\\_techiczna.pdf](http://www.um.warszawa.pl/wydarzenia/studium/pliki/tekst/09_infrastruktura_techiczna.pdf) [18 VII 2010].

21) Zob. A. Gardinia, *op. cit.*, s. 97.

22) Zob. M. Sitek, *Legal Protection of the Natural Environment in the Pre-Classical and Classical Roman Law*, [w:] *Au-Dela' des Frontieres. Me'langes de droit romain offerts a' Witold Wołodkiewicz*, Varsovie 2000, s.859-881; G. Longo, *Il regime delle concessioni e le derivazioni di acque pubbliche nel diritto romano classico e giustiniano*, [w:] *Annali della Universita' di Macerata*, 13(1959), s. 53-78.

23) Ulp. 71 *ad ed.* (D. 43,23,1,3). Zob. R. Kamińska, *Ochrona salubritas publica na przykładzie interdictum de cloacis*, [w:] *Salus rei publicae suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007, s. 73-74.



Prywatna kanalizacja służyła do przyłączenia willi rzymskich lub domów czynszowych (*insulae*) do kanalizacji miejskiej. W tym przypadku ochronę prawną gwarantował pretor miejski, urzędnik mający uprawnienia sędowniczo-administracyjne. Wydawał on interdykt prohibitoryjny, czyli taki współcześnie akt administracyjny, w którym zakazywał dokonywania wszelkich prac mogących uszkodzić kanalizację albo interdykt restytutoryjny, w którym nakazywał naprawienie lub oczyszczenie istniejącej kanalizacji prywatnej<sup>24</sup>. Ścieki były odprowadzane do dolnego biegu Tybru i dalej do Morza Tyrreńskiego.

## Zwalczanie przestępczości

W antycznym Rzymie, podobnie jak i współcześnie, wielka aglomeracja przyciągała również wielu przestępców czy nawet przestępczych grup zorganizowanych. Do najczęściej spotykanych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu należały różnego rodzaju kradzieże, rozboje i napady, zamieszki publiczne oraz pożary. Musimy również uświadomić sobie na samym początku, że Rzym był miastem zdemilitaryzowanym, co oznaczało, że nie mogły tam stacjonować legiony rzymskie. Stąd do utrzymania porządku publicznego powoływano różne ogrady publiczne i prywatne.

Pod koniec republiki nasiliło się zjawisko pożarów wywoływanych celowo. Przedmiotem pożarów były pojedyncze domy (*villae*), domy czynszowe (*insulae*), obiekty publiczne, ogrody. Pożary stawały się okazją do popełniania dodatkowych przestępstw, zwłaszcza zaboru rzeczy z pogorzelniska przez złodziei czy przypadkowych obserwatorów zdarzenia. Pożary nasiliły się w I w. przed Chr. od tego czasu też występuje szereg regulacji prawnych dotyczących właśnie takich zdarzeń<sup>25</sup>.

W 290 r. przed Chr., został ustanowiony urząd *tresviri nocturni*. Pierwotnie urzędnicy byli mianowani przez pretora, a później wybierani podczas zgromadzeń ludowych. Urzędnicy ci posiadali w niewielkim zakresie uprawnienia sędownicze i administracyjne określane terminem *coercitio*. Mogli zatem sprawcę podpalenia zatrzymać i wymierzyć mu *verberatio*. Podobne uprawnienia wobec podpalaczy mieli trybuni ludowi i edylowie plebejscy. *Tresviri nocturni* swoje zadania wypełniali przy pomocy oddziałów strażackich (*vigilium cohortes*), składających się z niewolników i wyzwolenców. Jednostki te stacjonowały w punktach najbardziej newralgicznych dla miasta, czyli przy bramach miejskich.

Wzrost liczby pożarów obiektów prywatnych i publicznych - *pluribus uno die incendiis exortis*, spowodował, że August wprowadził regularne

24) Ulp. 71 *ad ed.* (D. 43,23,1,1).

25) Zob. B. Sitek, *Incendium fecerint... Przyczynek do studiów nad przestępstwem podpalenia w prawie rzymskim cz. I* [w:] *Salus rei publice suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym Starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007, s. 273-288.

służby przeciwpożarowe. Racją reformy było bezpieczeństwo publiczne - *nam salutem rei publicae tueri nulli magis credidit convenire nec alium sufficere ei rei, quam Caesarem*<sup>26</sup>. Taka argumentacja była niewątpliwie efektem tworzenia przez Augusta nowej organizacji państwa, dla której konieczna była ideologia i odpowiedni wizerunek cesarza dbającego o bezpieczeństwo obywateli również w nocy czy w przypadku pożarów<sup>27</sup>.

W 22 r. przed Chr. powołał grupę 600 niewolników przyporządkowanych edydom, celem gaszenia pożarów. Definitywna reforma służb przeciwpożarowych w Rzymie miała miejsce w 6 r. po Chr., kiedy to August powołał 7 kohort *cohortes vigilum*, składających się po 1000 osób każda, podzielonych dalej na 7 centurii dowodzonych przez trybunów. Całą tą organizacją dowodził *praefectus vigilum*, pochodzący z klasy ekwicznej<sup>28</sup>.

Uprawnienia *praefectus vigilum* dotyczyły nie tylko podpalaczy, ale również innych przestępców, m.in. złodziei, paserów, włamywaczy czy sprawców napadów. Mógł on dokonać zatrzymania, a sprawcy wymierzyć kary porządkowe, jak np. *verberatio*. Jednak w przypadku sprawców większych pożarów oraz gdy sprawca posługiwał się przy tym bronią lub siłą, proces musiał toczyć się przez prefektem miasta<sup>29</sup>.

Kolejnym źródłem zagrożenia bezpieczeństwa w mieście była plaga kradzieży zorganizowanej. Do takich przypadków należy zaliczyć kradzieże w łaźniach miejskich, grupy kieszonkowców, włamania do domów letniskowych, kradzieże zwierząt, wymuszenia czy rozbój.

W sposób szczególny ściągani byli złodzieje dokonujący kradzieży w nocy (*fures nocturni*) oraz w łaźniach miejskich (*fures balneariis*). W obu przypadkach proces toczył się przed urzędnikami cesarskimi. Gdy zaś złodziej posługiwał się bronią, czyli sztyletami, nożami czy pałkami, wówczas mogli zostać skazani na przymusowe prace w kopalni, co w owym czasie było formą zastępczą kary śmierci<sup>30</sup>.

## Zaburzenia porządku publicznego

Do zaburzeń porządku publicznego należy zaliczyć organizowanie nielegalnych demonstracji, zaburzanie zgromadzeń ludowych, a także trucicielstwo, nożownictwo, napady i inne podobne zdarzenia. W tym zakresie pierwszą znaczącą regulacją prawną była wydana w 81 r przed Chr.

26) Paul. *l.s. de off. praef. vig.* (D. 1,15,3, pr.).

27) Zob. B. Sitek, *Novus ordo rerum Augustae. Pierwsza próba zjednoczenia Europy*, [w:] *Materiały Konferencyjne I-go Forum Unii Walutowej. Unia Walutowa a przyszłość Polski i krajów Europy Środkowo-wschodniej*, Olsztyn 2000, s. 185-201.

28) Zob. B. Sitek, *Organy orzekające w sprawach incendium – podpaleni w starożytnym Rzymie*, *Journal of Modern Science* ZN 1/4/2008, s. 54-61; J. Bleicken, *Verfassungs- und Sozialgeschichte des Römischen Kaiserreiches*, Bd 1, Paderborn 1981, s. 163; S. Capponi, B. Mengozzi, *op. cit.*, s. 50.

29) D. 1,15,3,1 *Paul. l.s. de off. praef. Vig.*

30) Ulp. 8 *de off. proconsulis* (D. 47,17,1).

*lex Cornelia de sicariis et veneficis*. W regulacji tej usankcjonowano zwalczanie przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza rozbojów, kradzieży i podpalień. Karni byli nożownicy, truciele i podpalacze<sup>31</sup>.

Kolejną znaczącą regulacją prawną dotyczącą zagwarantowania porządku publicznego była *lex Iulia de vi privata*, ustawa wydana albo pod koniec panowania Juliusza Cezara, albo już za panowania Augusta. Ustawa ta była skierowana przeciwko tym, którzy: bezprawnie i przy użyciu broni dokonywali wyrzucenia właściciela z domu lub zamykali go w nim; uniemożliwiali właścicielom dysponowanie ich własnością; którzy podczas zgromadzenia lub zbiegowiska dokonywali podpalenia; zakłócali przebieg ceremonii pogrzebowych, organizowali zbrojne bojówki i obsadzali nimi obiekty publiczne. Sprawcy tych czynów, jeżeli należeli do wyższych warstw społecznych (*honestiores*), tracili trzecią część swojego majątku i byli deportowani na wyspę, zaś osoby pozostałe (*humiliores*) były skazywane na pracę w kopalniach (*in metallum*)<sup>32</sup>.

Drugą ustawą regulującą kwestie porządku publicznego była *lex Iulia de vi publica*, która prawdopodobnie była drugą częścią *lex Iulia de vi privata*. Ta ustawa z kolei była skierowana przeciwko tym, którzy pragnęli wywołać wzbурzenie publiczne<sup>33</sup> poprzez takie działania jak: utrudnianie wypełniania obowiązków publicznych przez urzędników, niedopuszczenie powoda przed sędziego, przeszkadzanie w wykonaniu kary<sup>34</sup>, wzbudzanie niepokoju społecznego, np. ciżby<sup>35</sup>, zajęcie placów publicznych<sup>36</sup>, zwoływanie zgromadzeń zbrojnych<sup>37</sup> czy wkroczenie z bronią do urzędów publicznych<sup>38</sup>.

Ostatnim obszarem zakłócania porządku publicznego było zakłócanie przebiegu zgromadzeń ludowych (*comitia*) czy plebejskich (*concilia plebis*), organów ustawodawczych i wyborczych. W tym przypadku nie chodziło o zakłócenia wywołane przez zewnętrzne czynniki, lecz o działania podejmowane przez samych uczestników zgromadzeń lub wyższych urzędników, czyli konsulów. Konsulowie byli uprawnieni do zwoływania zgromadzeń ludowych. Uprawnienie to wykonywał zawsze jeden z nich, drugi miał przynajmniej teoretycznie prawo wniesienia sprzeciwu (*intercessio*). Jednak wniesienie sprzeciwu tylko po to, aby nie dopuścić do zgromadzenia było poczytywane za czyn karalny. Podobnie uczestnicy

31) Więcej zob. K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 55 n.; idem, *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, *Annales UMCS*, sec. G, 43(1966), s. 286-293; idem, *The Position of Incendium in the Legislature of Cornelius Sulla lex Cornelia de sicariis et veneficis*, *Orbis Iuris Romani, Journal of Ancient Law Studies*, 5(1999), s. 6-19.

32) *Paul. Sent.* 5,26,3.

33) *Ulp. 8 de off. procon.* (D. 48,6,7).

34) *Ulp. 68 ad ed.* (D. 48,6,10 pr).

35) *Marc. 14 inst.* (D. 48,6,3 pr).

36) *Paul. Sent.* 5,26,3.

37) *Marc. 14 inst.* (D. 48,6,3.pr).

38) *Marc. 14 inst.* (D. 48,6,3.1). Zob. B. Sitek, *Lex coloniae...*, s. 168.

zgromadzenia nie mogli podejmować żadnych działań celem zakłócania przebiegu zgromadzeń ludowych czy plebejskich<sup>39</sup>.

## Bezpieczeństwo na drogach

Ostatnim obszarem zagrożenia dla bezpieczeństwa mieszkańców Rzymu były zdarzenia związane z ruchem ulicznym. W tak dużej aglomeracji jednocześnie przebywało bardzo wiele powozów, powodując niejednokrotnie liczne utrudnienia w ruchu drogowym, a nawet jego zablokowanie poprzez tworzące się korki. Już wówczas konieczne wielu bogatych mieszkańców Rzymu, w tym kobiety, posiadało więcej niż jeden powóz. Ponadto, w użyciu były pojazdy wojskowe, pojazdy transportowe i dostawcze. Wziąwszy pod uwagę fakt, że ulice między domami były bardzo wąskie, łatwo mogło dochodzić o zatrzymania ruchu. W celu uporządkowania tego ruchu w Rzymie obowiązywały bardzo konkretne przepisy prawne, celem rozlokowania ruchu.

Już w I w. przed Chr. znane były ograniczenia dotyczące poruszania się po mieście pojazdów transportowych (*plostra*). Mogły poruszać się jedynie w ciągu nocy, zaś od wschodu do zachodu słońca musiały pozostać unieruchomione. Wyjątkiem od tej zasady było użycie tych pojazdów do celów religijnych, np. do przewiezienia kapłanów na miejsce sprawowania kultu. Podobny zakaz dotyczył pojazdów wojskowych, chyba że używano ich do uroczystego wjazdu do miasta zwycięskich legionów wraz ze swoim dowódcą<sup>40</sup>. Innym ciekawym rozwiązaniem prawnym, celem którego było ograniczenie ruchu na drogach publicznych w Rzymie, było wprowadzenie zakazu używania więcej niż jednego pojazdu w ciągu dnia. Ograniczenie to dotyczyło w szczególności kobiet zamożnych, które bardzo często stosowały jednocześnie dwa lub więcej pojazdów, zagęszczając tym samym ruch na drogach<sup>41</sup>.

Nie mniej ważną kwestią dla Rzymian było utrzymanie dróg w należytym stanie technicznym. W tym celu wprowadzana została regulacja zobowiązująca właścicieli posesji do należytego utrzymania nawierzchni drogi przed swoją posesją. Obowiązek ten obejmował m.in. takie działania jak: oczyszczanie drogi z nieczystości, w tym ze stojącej tam wody, utwardzenie lub wybrukowanie jej, zasypywanie wszelkich dziur. Inaczej mówiąc na właścicielu spoczywał obowiązek dbałości o należyty stan drogi, ale jedynie do połowy drogi publicznej. Prace wykonywane na drodze musiały być realizowane pod kierunkiem urzędnika odpowiedzialnego za stan dróg w mieście. Początkowo był to edyl, zaś w okresie pryncypatu *cu-*

39) Zob. L. Fascione, *Le norme de ambitu della lex Ursonensis*, *Lebeo* 34(1982), s. 179-188.

40) Zob. R. Isidori Frasca, *Ludi nell'antica Roma*, Bologna 1980, s. 27.

41) Tęgo typu ograniczenia zostały opisane w *Tabula Herecleensis*, II, 56-67. Zob. B. Sitek, *Tabula Herecleensis...*, s. 45-48.

*rator viarum*. W przypadku, gdyby właściciel posesji nie dopełniał swoich obowiązków, duumwir mógł zlecić wykonanie tych zadań firmom profesjonalnym na koszt zobowiązanego<sup>42</sup>.

## Wnioski

Rzymianie nie tworzyli wielkich koncepcji opartych na teoretycznych przesłankach. Zajmowali się rozwiązywaniem konkretnych problemów. I chociaż nie znali oni współczesnej koncepcji bezpieczeństwa, to jednak dostrzegali szereg problemów związanych z zagrożeniami bezpieczeństwa wewnętrznego i próbowali je rozwiązać zarówno od strony uregulowań prawnych jak i systemowych. Powstawały zatem organy odpowiedzialne za zagwarantowanie bezpieczeństwa lub procedury reagowania na konkretne zagrożenia. Rozmiar problemów związanych z bezpieczeństwem miasta Rzym pokazuje jego rozwój demograficzny. W czasach panowania Augusta, liczba ludności tego miasta dochodziła do ok. miliona. W czasach nowożytnych ten poziom ludności osiągnął najszybciej Londyn dopiero w 1803r.

Do największych problemów systemu bezpieczeństwa antycznego Rzymu należy zaliczyć przede wszystkim dostarczanie akweduktami wody do miasta oraz odprowadzenie nieczystości płynnych. Ilość wody przesyłanej do Rzymu pokazuje, że problem zaspokojenia miasta w wodę był rozwiązany bardzo dobrze. Również gdy chodzi o kwestię kanalizacji, to już od VI w. przed Chr. rozpoczęto budowę sieci kanalizacyjnej.

Kolejnym obszarem bezpieczeństwa była aprowizacja miasta, zwłaszcza w zboże dla najbiedniejszych. Liczba osób uprawnionych do otrzymywania darmowej żywności sięgała w pewnych okresach nawet ok. 360 tys. Ostatecznie zredukowano ją do 200 tys., ale to i tak było bardzo dużo. Problem zaspokojenia miasta w żywność spoczywał na jego władzach.

Inne problemy, takie jak kradzieże, napady, podpalenia czy zakłócanie zebrań religijnych czy publicznych było z całą surowością karane, nawet zesłaniem do ciężkich prac w kopalniach. Dzięki dużej odpowiedzialności władz, najpierw w okresie republikańskim, później w pryncypacie, miasto Rzym mogło czuć się bezpiecznie.

## Bibliografia:

1. Adamczyk T., Korzenie oświeceniowej rewolucji w prawie, [w] O prawie i jego dziejach księgi dwie, cz. I, pod red. M. Mikołajczyk i inni, Białyсток 2010.
2. Amielańczyk K., Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana, Lublin 2006.
3. Baroni A. (red.), *Amministrare un impero Roma e le sue provincie*, Trento 2007.
4. Bleicken J., *Verfassungs- und Sozialgeschichte des Römischen Kaiserreiches*, Bd 1, Paderborn 1981.
5. Cary M., Scullard H.H., *Dzieje Rzymu*, tłum. J. Schwakopf, t. 1, Warszawa 1992.
6. Fascione L., *Le norme de ambito della lex Ursonensis*, *Lebeo* 34(1982).
7. Giardina A. (cura), *Roma Antica*, Roma –Bari 2000.
8. Isidori Frasca R., *Ludi nell'antica Roma*, Bologna 1980.
9. Kamińska R., *Ochrona salubritas publica na przykładzie interdictum de cloacis*, [w:] *Salus rei publicae suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007.
10. Kumaniecki K., *Historia Starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1964.
11. *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, *Annales UMCS*, sec. G, 43(1966).
12. Longo G., *Il regime delle concessioni e le derivazioni di acque pubbliche nel diritto romano classico e giustiniano*, [w:] *Annali della Università di Macerata*, 13(1959).
13. Pokruszyński W., *Bezpieczeństwo narodowe u progu XXI wieku*, *Journal of Modern Science. Zeszyty Naukowo-Dydaktyczne*, Tom 1/4/2008, *Administracja i Bezpieczeństwo*.
14. Sitek B., *Bezpieczeństwo prawne. Nowy poziom bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian*, Józefów 2009.
15. Sitek B., *Incendium fecerint... Przyczynek do studiów nad przestępstwem podpalenia w prawie rzymskim cz. I* [w:] *Salus rei publice suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym Starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007.
16. Sitek B., *Lex coloniae Genetivae Iuliae seu Ursonensis i lex Irnitana. Ustawy municypalne antycznego Rzymu. Tekst, tłumaczenie i komentarz*, Poznań 2008.

17. Sitek B., *Novus ordo rerum Augusta*. Pierwsza próba zjednoczenia Europy, [w:] *Materiały Pokonferencyjne I-go Forum Unii Walutowej. Unia Walutowa a przyszłość Polski i krajów Europy Środkowowschodniej*, Olsztyn 2000.
18. Sitek B., *Organy orzekające w sprawach incendium – podpaleń w starożytnym Rzymie*, *Journal of Modern Science* ZN 1/4/2008.
19. Sitek B., *Tabula Heraclesnsis (lex Iulia municipalis)*. Tekst, tłumaczenie, komentarz, Olsztyn 2006.
20. Sitek M., *Legal Protection of the Natural Environment in the Pre-Classical and Classical Roman Law*, w w *Au-Dela' des Frontie' res. Me'langes de droit romain offerts a' Witold Wołodkiewicz*, Varsovie 2000.
21. *The Position of Incendium in the Legislature of Cornelius Sulla lex Cornelia de sicariis et veneficis*, *Orbis Iuris Romani, Journal of Ancient Law Studies*, 5(1999).
22. [http://www.um.warszawa.pl/wydarzenia/studium/pliki/tekst/09\\_infrastruktura\\_techiczna.pdf](http://www.um.warszawa.pl/wydarzenia/studium/pliki/tekst/09_infrastruktura_techiczna.pdf) [18 VII 2010].